

Grażyna Kosiecka
Katowice 40-717
ul. Koszalińska 34/6

Katowice dnia 12. lipca 1978r.

92

MINISTERSTWO OŚWIATY I WYCHOWANIA

W A R S Z A W A

Z a t a ł e n i e.

Pismem z dnia 11 lipca 1978r. nr. O III 1112/25/78 Urząd Miejski w Katowicach wydz. Oświaty i Wychowania, odmówił mi przedłużenia umowy o pracę motywując brakiem wolnych etatów, co jest niezgodne z prawdą. Wiem że w Katowicach są wolne miejsca na wykwalifikowane nauczycielki przedszkoli i ja jako pracownik z 10 miesięcznym stażem mam pierwszeństwo w uzyskaniu pracy.

Przedstawiam metody szycan jakie stosuje w/w urząd wobec mojej osoby. W dniu 22 lipca 1977r. kierowniczka Państwowego Przedszkola nr.1 w Katowicach zawarła umowę o pracę w charakterze nauczycielki przedszkola do dnia 30 czerwca 1978r. oraz jako drugi etat prowadziłam klasę "C" przy Szkole Pedagogicznej nr. 31 w Katowicach.

W styczniu b.r. wezwał mnie wizytator d/s kadrowych ob. mgr. Świątecki który oświadczył że tylko ukończenie eksternistycznego Liceum Pedagogicznego dla Wychowawczyń Przedszkoli zagwarantuje mi dalszą pracę w wymienionym zawodzie. Ponieważ w wolnych chwilach pogłębiałam swoją wiedzę a szczególnie fachową w/w Liceum ukończyłam dnia 30 czerwca 78r. Po otrzymaniu świadectwa w dniu 5 lipca b.r. zwróciłam się do mgr. Świąteckiego z prośbą o przedłużenie umowy o pracę, który oświadczył w obecności świadka że otrzymał list z MO zabraniający zatrudnienia mnie z braku ideowo-politycznej postawy, oraz że zadaje się z rodziną kryminalistów, ponieważ kocham Ryszarda Switonia który odbywa karę jednego roku pozbawienia wolności za kradzież rzekomą kradzież pirścienka wartości 3000 zł. Ilekroć to w kraju nauczycieli karanych za kradzież pracuje w swim zawodzie!

Takie postępowanie władz miejskich jest praktycznym stosowaniem kapitalistycznej metody tzw. "BERUFSFERBOT" tak ostro potępianej przez nasz ustrój oraz środki przekazu. Stosując tak brutalny sposób utraciłam prawo do zawodu który wykonywałam z zamiłowaniem i pełną satysfakcją oraz prawo do zasłużonego odroczenia, ponieważ odmówiono mi bezprawnie wynagrodzenia za sześciotygodniowy urlop. Uważam że kontakt z rodziną mojego narzeczonego nie stanowi podstawy prawnej do pozbawienia mnie pracy w wybranych i wykonanym zawodzie, gdyż mgr. Świątecki wybrał wykrętą odpowiedź.

Jestem młodą obywatelką PRL, społeczeństwo polskie wykołysało poważne środki na moje wykształcenie które decyzją mgr. Świąteckiego zostały wyłączone w błoto, jest to świadome marnotrawstwo środków państwowych i powinno być przykładnie ukarane.

Katoniast jeżeli to ma być sposób na odstraszenie mnie od rodziny Switonów, której ojciec Kazimierz Switon jest znanym w całym kraju działaczem epicyzynym, to zapewniam że przyniesie odwrotny skutek.

Błagam prasę o uchylenie krzywdzącej mnie decyzji władz oświatowych w Katowicach. Zaznaczam że do czasu otrzymania odpowiedzi nie podejmę żadnej pracy w innym zawodzie.

Załączniki.

1/ świadectwo ukończenia Matury Pedagogicznej./kserokopia/

do wiadomości

Ruch Obrony Praw Oszkowiaka i Obywatela w Polsce.

Komitet Samoobrony Społecznej KOR.

Komitet Wolnych Związków Zawodowych w Katowicach.

Grażyna